Bob One & Bas Tajpan, Dron

Nad miastem unoszę się jak dron
z tej perspektywy wyrabiam sąd
widzę tu wszystkich i każdy kąt
znam te układy, wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron
jak na dłoni wszytko widać stąd
każdą machloję i każdy front
znam te układy, wiem kto jest kto

wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron

państwo w państwie
każdy zna cie tu dokładnie
jak masz farta, to daj mnie
jak masz hajs no to kradniesz
nowa furą podjechał
pewnie objebał tu skarbiec
ty ogarniesz tu swoje i fajnie
a sąsiedzi juz o ogarniają update
wiedzą o tobie już więcej niż sam wiesz

na 6 tym się bawią studenci
Zenem Martyniuk i białe kreski
najebany typ w koszulce Messi
ze śmietnikiem tu toczy mecz bokserski
życie na pętli
wiesz tak jest ciągle
na poniedziałek juz czekasz w piątek
a środki do celu to środki na koncie
póki sie nie kończą to dobrze

Nad miastem unoszę się jak dron
z tej perspektywy wyrabiam sąd
widzę tu wszystkich i każdy kąt
znam te układy, wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron
jak na dłoni wszytko widać stąd
każdą machloję i każdy front
znam te układy, wiem kto jest kto

wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron

państwo w państwie
państwo w państwie
państwo w państwie
Nad miastem unoszę się jak dron
państwo w państwie
państwo w państwie
państwo w państwie
Nad miastem unoszę się jak dron

miasto to bagno uzależnia jak crack
gdzie sie nie obejrzysz stoi mocny grass
pod każdym marketem jakiś ludzki wrak

miasta wyrabia lepkim palcom fach
policja na sygnale za złodziejem gna
dziś król kasyna, wczoraj dotknął dna
płaci maszyna, to toczy się gra
w mokasynach Gucci, jak capitla …
iphon nie bitcoin, szeleści ortalion
tani Armiani, excuse me, pardon
dziadki an ławce na zasrane życie klną
blok jak teatr, najlepsze miejsce balkon
szwindle, wały, biznesy, szantaże
robione sklepy, kieszenie , garaże
kwadraty pełne niewiernych żon
zgon, to nasze miasto, nie żadne Campton

Nad miastem unoszę się jak dron
z tej perspektywy wyrabiam sąd
widzę tu wszystkich i każdy kąt
znam te układy, wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron
jak na dłoni wszytko widać stąd
każdą machloję i każdy front
znam te układy, wiem kto jest kto

wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
wiem kto jest kto
Nad miastem unoszę się jak dron

państwo w państwie
państwo w państwie
państwo w państwie
Nad miastem unoszę się jak dron
państwo w państwie
państwo w państwie
państwo w państwie
Nad miastem unoszę się jak dron